

KURIER POLSKI

ROK VIII (1952)

Wtorek, 8 kwietnia

Nr 85 (2274)

Pomoc ZSRR przyspieszy budownictwo socjalizmu, wzmocni siły pokoju

Wartość ponad 100 milionów zł

przedstawiają zobowiązania pracowników budowlanych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bieruta

UCZESTNICY IV KRAJOWEJ NARADY BUDOWNICTWA WYSTOSOWALI DO GENERALISSIMUSA STALINA I PREZYDENTA BIERUTA NASTĘPUJĄCE DEPEZJE:

Do Towarzysza Józefa Stalina
Przewodniczącego Rady Ministrów
Związku Radzieckiego

Moskwa — Kreml

W czasie IV Krajowej Narady Pracowników Budowlanych Polski Ludowej otrzymaliśmy wiadomość o nowym dowodzie przyjaźni i pomocy, którą obdarzają nasz wyzwolony naród narody Związku Radzieckiego, budujące komunizm pod Waszym genialnym kierownictwem.

Pałac Nauki i Kultury, który stanie w centrum Warszawy, będzie wspaniałym pomnikiem nowych braterskich stosunków między narodami, które Wy osobście głosiliście i teraz tak szeroko i wspólnie realizujecie.

Nowe pokolenia narodu polskiego ucząc się z Waszych wskazań będą miały jeszcze jeden szczególnie piękny i monumentalny przykład ich głębokiej prawdy i twórczej siły.

Nas, budowlanych, szczególnie uradowała otrzymana dziś wiadomość o tym, że nasi radzieccy towarzysze przyjadą do nas, aby nie tylko poświęcić odbudowę Warszawy swą pracą i duże środki materialne — ale co jest dla nas szczególnie cenne, nauczyć nas na konkretnej budowie stosowania wszystkich wspaniałych osiągnięć, jakie wypracowali, na budowach moskiewskich wysokościowców budownictwa radzieckiego — najbardziej przodujące pokojowe budownictwo świata.

Wyrażając naszą wdzięczność za ten wspaniały dar, zobowiązujemy się wobec Ciebie, drogi nasz Towarzyszu

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pomnik wieczystej przyjaźni

W sercu Warszawy stanie w najbliższej przyszłości 30-piętrowy monumentalny Pałac Nauki i Kultury, wzniesiony całkowicie na koszt Związku Radzieckiego, według radzieckich planów przez radzieckich inżynierów, techników i robotników przy udziale inżynierów i robotników polskich. Ten wspaniały gmach — arcydzieło socjalistycznej architektury, będzie nie tylko najpiękniejszą ozdobą naszej stolicy o olbrzymiej wartości materialnej, nie tylko skarbnicą doświadczeń dla nas w budownictwie tego typu, lecz będzie on zarazem wieczystym pomnikiem niewzruszonej przyjaźni i braterstwa narodów Polski i Związku Radzieckiego.

Niezliczone są przykłady braterskiej pomocy ZSRR dla narodu polskiego. Od pierwszych dni wyzwolenia naszego kraju przez bohaterką Armię Radziecką, spotykamy się na każdym kroku z pomocną dłonią narodów radzieckich. Wspaniałe tempo naszej odbudowy powojennej, niezwykle szybki wzrost naszego potencjału gospodarczego i rozkwit we wszystkich dziedzinach naszego życia, wiążą się ściśle z pomocą materialną Związku Radzieckiego, z szerokimi możliwościami korzystania z bogatych doświadczeń radzieckiego budownictwa socjalistycznego, oraz osiągnięć radzieckiej myśli naukowej i artystycznej.

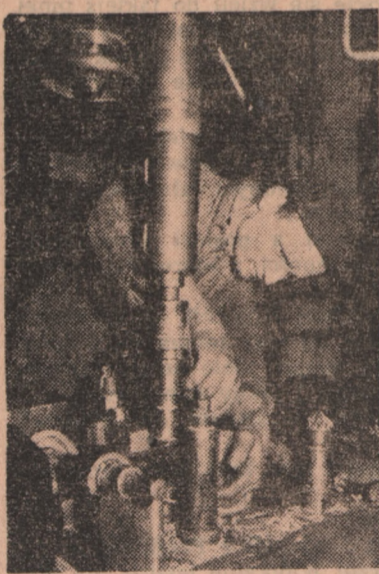
Sami tylko kompletnych wielkich obiektów przemysłowych ZSRR dostarcza nam 57, nie licząc dostawy maszyn i sprzętu dla setek innych obiektów. W miejscu ruin i zgłiszcz pozostawionych przez zbiorów hitlerowskich rośnie nowa socjalistyczna Warszawa. Gdy w styczniu 1945 r. oddziały Odrodzonego Wojska Polskiego, walcząc u boku Armii Radzieckiej, wkroczyli do stolicy, wydawało się, że potrzeba będzie wieku, aby wzniesić z gruzów nową Warszawę. Dziś, dzięki pomocy i doświadczeniom radzieckim, tempo odbudowy naszej stolicy zadziwia świat. Wystarczy wymienić choćby ostatni wielki obiekt — FSO, jako kompletny obiekt przemysłowy dostarczony przez ZSRR. A przecież, jak stwierdził wicepremier Jędrzychowski na IV Krajowej Naradzie Budownictwa, już w tym roku rozpocznie się budowa nowego wielkiego obiektu przemysłowego huty stali szlachetnej w Warszawie, też na podstawie kompletnej dokumentacji i kompletnie dostarczonych urządzeń radzieckich. Nie ulega też wątpliwości, że bez pomocy, bez konsultacji, bez dokumentacji radzieckiej byłoby nam trudno zdobyć się w krótkim czasie na budowę metra warszawskiego.

I oto znów spotykamy się ze wzruszającym dowodem bratniej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego. Wspaniały dar w postaci gigantycznej świątyni nauki i kultury — oto nowy wiekopomny dokument prawdziwej przyjaźni. Jak oświadczył wicepremier Jędrzychowski, projektujący gmach architektki radzieckiej nawiązują do narodowych tradycji polskiej architektury. „Warszawa jako druga stolica po Moskwie — stwierdza wicepremier — będzie miała tego rodzaju najnowocześniejsze i piękne w swej formie gmachy wysokościowe, które są przeciwstawieniem tzw. amerykańskich drapaczy chmur — ohydnych, tandetnych, budowanych tylko dla zaspokojenia kapitalistycznej żądzy zysku. Ta wielka bu-

Józef Stalin przyjął na audyencji ambasadora Indii

MOSKWA (PAP) Dnia 5 bm. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Józef Stalin przyjął na audyencji ambasadora Indii, p. S. Radhakrishnana. Podczas rozmowy obecny był minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński.

Druga Sześciolatka wiertacza Rzechlińskiego



Żołoga Zakładów Mechanicznych „Ursus” w Ursusie realizuje podjęte zobowiązania, które przyniosą krajowi w ponadplanową produkcję wartości ca 2 milionów złotych.

Na zdjęciu: Wiertacz wydziału mechanicznego Kazimierz Rzechliński wykonał już w dniu 27.1. br. zadania planu 6-letniego, a dla uczczenia 60-tej rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i święta 1 Maja podjął zobowiązanie wykonania do końca 1955 r. po raz drugi całe 6-letnie zadanie robocze.

CAF - fot. St. Wdowiński.



Najwyższy budynek w Polsce

200 metrowy gmach-gigant

wspaniałym darem Rządu ZSRR

Wspaniały dar Związku Radzieckiego dla naszego narodu — Pałac Kultury i Nauki wybudowany zostanie w sercu socjalistycznej Warszawy — na jej nowym największym placu, który powstanie w rejonie zamkniętym ulicami: Marszałkowska, Al. Jerolimskimi, Sosnowa i Świętokrzyska.

Będzie to gmach - gigant — najwyższy w Polsce budynek. Z jego najwyższych pięter, z wysokości około 200 metrów, objąć będzie można okiem całą panoramę miasta. Pałac Kultury i Nauki będzie dominował nad całą naszą stolicą, z każdym rokiem bogatszą w nowe gmachy, arterie, place i dzielnice — co dzieł piękniejszą Warszawą.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki zapoczątkuje na olbrzymią skalę zakrojone prace związane z budową centrum Warszawy — stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Powstaną tu w przyszłości dalsze wysokościowce, które stanowią będą oprawą dla pałacu, trzy i półkrotnie wyższe od najwyższego obecnie gmachu stolicy — Hotelu Miejskiego na Placu Wareckim.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki prowadzona będzie przez radzieckich budowniczych w oparciu o ich do-

świadczenia uzyskane przy wznoszeniu słynnych wysokościowców moskiewskich.

W korespondencji z Warszawy, J. Makarenko dziennik „Prawda” podkreśla że ludność stolicy Polski z ogromną radością przyjęła wiadomość o tym, że w Warszawie wzniesiony zostanie przez ZSRR potężny gmach wysokościowy — Pałac Kultury i Nauki.

Ludność stolicy — pisze Makarenko — widzi w tym wspaniałym darze symbol i dobitny wyraz wieczystej przyjaźni narodu radzieckiego i polskiego.

Apel do duchowieństwa, braci i sióstr zakonnych woj. bydgoskiego w sprawie prac rolnych

Prezydium Okręgowej Komisji Księżej Ziemi Pomorskiej na plenarnym zebraniu odbyłym w dniu 4 kwietnia br. w Bydgoszczy, po zaznajomieniu się z aktualnymi zagadnieniami, a w szczególności z ważną sprawą akcji siewnej — tak bardzo opóźnionej z racji przedłużającego się zima, zwraca się z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców wsi — by byli gotowymi stanąć do wyteżonej pracy, skoro tylko warunki atmosferyczne okazały się sprzyjające.

Nadszedł czas — byśmy ziemię naszą uczynili żyzną, byśmy przez wielki wysiłek włożony w nią, przez szlachetne współzawodnictwo i przez pomoc sąsiedzką — uczynili ją żywicielką miast i wsi. Jakże w tej chwili ważnej, decydującej dla rolników nie wspomnieć przypowieści ewangelicznej: „Wyszłedł siewca siał ziarno swoje”.

Wyjdź i ty rolniku na swoją polską glebę — rozrzuć w nią złote ziarno — aby z tego posiewu powstał plon stokrotny dla Polski Ludowej.

Jednocześnie z tym wezwaniem do ludu pracującego wsi kierujemy wezwanie do wszystkich braci kapłanów, by słowem serdecznym i gorącym zachęćli swych parafian do zbożnej, wyteżonej pracy w akcji siewnej.

Nie szczędźcie wysiłku i zachęty — by cały lud stanął wiarce do pracy na swej roli i w ten sposób zapewnił byt światu pracy, całej ludności naszej Ojczyzny!

PREZYDIUM
OKRĘGOWEJ RADY KSIĘŻY
W BYDGOSZCZY

Mianowanie podsekretarzy stanu

WARSZAWA (PAP) Prezydent R. P. mianował ob. Jerzego Knothe podsekretarzem stanu w Ministerstwie Leśnictwa.

WARSZAWA (PAP) Prezydent R. P. mianował ob. Alojzego Józwiaka podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego.

Pismo Prezydenta RP Bieruta do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Józefa Stalina

WARSZAWA (PAP) Prezydent RP Bolesław Bierut przesłał do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Józefa Stalina pismo następującej treści:

Do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR
Towarzysza J. W. Stalina

Dnia 5.IV.1952 w Belwederze w Warszawie w obecności Prezydenta R.P. B. Bieruta, członków Rządu R.P. członków K.C. PZPR i członków ambasady ZSRR odbyło się podpisanie umowy między ZSRR, a Rządem R.P. o budowę wysokościowego gmachu Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. W imieniu Rządu R.P. umowę podpisał Premier Józef Cyrankiewicz, w imieniu Rządu ZSRR ambasador i minister pełnomocny A. Sobolew.

Fot. = CAF

W imieniu Rządu Polskiego i całego narodu polskiego proszę przyjąć wyrazy naszej gorącej wdzięczności za przyjacielski i szlachetny dar Rządu Radzieckiego — budowę monumentalnego Pałacu Nauki i Kultury w Warszawie.

Wspaniały gmach wysokościowy, który ludzie radzieccy, robotnicy, technicy, inżynierowie i architekci — wzniosła w samym sercu zburzonej przez wandalów faszystowskich Warszawy, będzie po wsze czasy pomnikiem braterskiej troski o inne narody, po raz pierwszy w historii ludzkości realizowanej przez narody radzieckie, będzie symbolem niewzruszonej i scementowanej po wieki przyjaźni między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego, będzie pomnikiem szlachetności i wielkości narodu rosyjskiego i całej zgodnej rodziny narodów ZSRR, będzie pomnikiem wielkiej epoki stalinowskiej, jej nieprzebranych sił i jej niezwykłych idei.

Budowa Pałacu Nauki i Kultury w Warszawie — wymowne świadectwo twórczej pracy i pokojowych dążeń Związku Radzieckiego — jeszcze bardziej wzmocni do dalszej ofiarnej pracy w imię pokojowego budownictwa i obrony pokoju przed zbrodnymi planami podżegaczy wojennych.

Niech żyje Wielki Związek Radziecki!

BOLESŁAW BIERUT

Premier J. Cyrankiewicz przyjął delegatów komisji organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk

Premier Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 7 kwietnia br. w Prezydium Rady Ministrów delegatów komisji organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk w osobach prof. prof.: Dembowskiego, Nitscha, Sierpińskiego, Dąbrowskiego, Hirschfelda, Kuleczyńskiego, Kuratowskiego, Mazura, Michałowskiego, Wierzbickiego i Wojciechowskiego.

Delegacja przedłożyła Premierowi projekt pierwszego składu członków Polskiej Akademii Nauk oraz składu jej Prezydium wraz z następującą rezolucją:

„Komisja organizacyjna Polskiej Akademii Nauk wyraża swe głębokie przekonanie, że przedłożone projekty składu osobowego Akademii Nauk i Prezydium czynią zadość warunkom, jakie, zdaniem komisji, winien spełniać pierwszy zespół członków oraz Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

Komisja organizacyjna przedkłada projekty Prezesowi Rady Ministrów z prośbą o przedstawienie ich Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej”.

Adenauer oddaje policję pod rozkazy mocarstw zachodnich

Jak donosi agencja ADN, w czasie rokowań z przedstawicielami mocarstw zachodnich, Adenauer zgodził się na podporządkowanie mocarstw zachodnim policji Trizonii. W ten sposób mocar-



stwa zachodnie otrzymują możliwość nieograniczonej kontroli nad policją zachodnio-niemiecką, co stanowi nowy dowód ingerencji tych mocarstw w wewnętrzne sprawy Niemiec.

Adenauer zgodził się, by prawo decyzyjne w kwestiach finansowania policji zachodnio-niemieckiej, kontroli nad jej uzbrojeniem i składem osobowym — przeszło w obce ręce.

Rozwój wymiany handlowej między Wschodem a Zachodem

jest sprawą niezwykle żywotną dla Zachodu — oświadczył delegat Francji Duret

MOSKWA (PAP) Na trzecim plenarnym posiedzeniu międzynarodowej konferencji gospodarczej dnia 5 kwietnia przewodniczył lord Boyd-Orr (Wielka Brytania). Na wstępie uczestnicy konferencji wybrali przewodniczących trzech sekcji. Przewodniczącym sekcji rozwoju handlu międzynarodowego wybrany został prof. Oskar Lange, sekcji rozpatrującej kwestie ekonomicznej współpracy międzynarodowej dla rozwiązania problemów społecznych — lord Boyd-Orr, sekcji zajmującej się problemami słabo rozwiniętych krajów — prof. Czand (Indie).

Sekretarz generalny międzynarodowej konferencji gospodarczej zakomunikował, że do Moskwy przybyło 50 dalszych delegatów na konferencję z 20 krajów.

Sekcja dla spraw rozwoju handlu międzynarodowego ukonstytuowała się w następującym składzie: przewodniczący prof. Oskar Lange, zastępcy przewodniczącego: M. Orłow (ZSRR), prof. Bettelheim (Francja), Lei Zeh-Min (Chińska Republika Ludowa), prof. Steve (Włochy) i F. Santiago (Brazylia).

Ponad 100 milionów zł

(Dokończenie ze strony 1)
i Nauczyciel, że wielkoduszną pomoc — Waszą oświadczył, Rządu i Narodów Związku Radzieckiego — wykorzystamy jak najlepiej, aby budować Polskę Socjalistyczną, mocne ogniw obozu pokoju i postępu, który pod Waszym przewodnictwem walczą o szczęście całej ludzkości.

Niech żyje międzynarodowa solidarność klasy robotniczej!
Niech żyje Towarzysz Stalin — wielki Przyjaciel Polskiego Ludu i nasz ukochany Wódz i Nauczyciel!

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut
Warszawa — Belweder
Uczestnicy IV Krajowej Narady Budownictwa, zwołanej w obliczu wielkich zadań trzeciego roku Planu Sześcioletniego składając wyrazy hołdu i głębokiego poważania, meldują Ci, Ob. Prezydencie, że dla uczczenia 60 rocznicy Twych urodzin 250 tys. robotników, przodowników, techników i inżynierów podjęło zobowiązania produkcyjne wartości przeszło 100 milionów złotych.
Jednocześnie przyrzekamy Ci, Ob. Prezydencie, że plan rzeczowy w budownictwie będzie przez 500-tysięczną rzeszę budowlanych wykonany przed terminem przy obniżeniu kosztów własnych i podniesieniu jakości wykonywanych robót.

Przewodniczący Lange zaproponował, aby sekcja zajęła się następującymi problemami:

- a) rozwój handlu międzynarodowego i ekonomiki światowej, rozpatrzenie przyczyn wywołujących trudności w handlu między wieloma krajami.
- b) problemy techniczne, związane z rozszerzeniem handlu międzynarodowego, warunki układów handlowych, kredytów i rozliczeń.
- c) badanie możliwości eksportowych i potrzeb importowych rozmaitych krajów.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. Delegat francuski Duret stwierdził, że kraje Europy Zachodniej w następstwie planu Marshalla przeżywają ciężki okres. W tej sytuacji przywrócenie i rozwój wymiany handlowej między wschodem i zachodem jest sprawą niezwykle żywotną dla zachodu.

Obrazy trwają.

Chłopi sprzedają Państwu żywiec

Zgodnie z ustalonymi terminami chłopi sprzedają Państwu żywiec na poczet obowiązkowych dostaw. Wielu rolników odstawiło już całą ilość żywcia, przypadającą na ich gospodarstwa.


Jednocześnie ze wszystkich województw nadchodzą meldunki donoszące, że chłopi, zachęcani poważnymi korzyściami, zawierają dalsze kontrakty na dostawę nad wyzłek hodowlanych, a ci gospodarze, którzy już wcześniej podpisali takie umowy, dostarczają żywiec do spółdzielczych punktów skupu.

Do terminowych i ponadplanowych dostaw żywcia w dużym stopniu przyczyniają się zobowiązania, jakie chłopi podejmują masowo dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bierut i Święta 1 Maja.

Chcesz w maju punktualnie i regularnie otrzymywać „IKP“?

PAMIĘTAJ aby w porę opłacić prenumeratę!

Przyjmują ją WSZYSCY listonosze i WSZYSTKIE Agencje Pocztowe do dnia 15 kwietnia



Pomnik wieczystej przyjaźni

c.d. ze str. 1

dowa będzie nie tylko wspaniałym dowodem przyjaźni polsko-radzieckiej, ale będzie zarazem dla naszego budownictwa wielką szkołą. Ten gmach będzie wyrazem najwyższych dotychczasowych zdobyczy, najwyższych osiągnięć radzieckiego budownictwa w dziedzinie architektury, w dziedzinie organizacji budowy, w dziedzinie uprzemysłowienia budownictwa, w dziedzinie montażu na placu budowy gotowych, wyprodukowanych metodą przemysłową elementów budowlanych.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki będzie wielkim dziełem pokoju.

Dar Związku Radzieckiego jakże wymownie stanowi kontrast z tym, co „ofiaruje” narodom świata imperializm. Potworne zbrodnie ludobójców amerykańskich i ograniczają jej szal niszczenia jakiego jesteśmy świadkami w Korei, wskrzeszenie hitlerowskiego Wehrmachtu, narzucanie narodom zachodniej Europy coraz większego ciężaru zbrojeń, oto przykład imperialistycznej „pomocy i współpracy” narodów.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki, ten wspaniały dar ZSRR dla narodu polskiego — to widomy przejaw stosunków przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między narodami, stosunków międzynarodowych nowego typu, jakie kształtują się wśród krajów obozu pokoju. Jak stwierdza w swej depeszy przesłanej do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Józefa Stalina Prezydent RP Bolesław Bierut „wspaniały gmach wysokościowy, który łączy radziecy — robotnicy, technicy, inżynierowie i architekci — wniosą w samym sercu zburzonej przez wandalów faszystowskich Warszawy, będzie po wsze czasy pomnikiem braterskiej troski o inne narody, po raz pierwszy w historii ludzkości realizowanej przez narody radzieckie, będzie symbolem niewzruszonej i scementowanej po wieki przyjaźni między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego, będzie pomnikiem szlachetności i wielkości narodu rosyjskiego i całej zgodnej rodziny narodów ZSRR, będzie pomnikiem wielkiej epoki stalnowskiej, jej nieprzebranych sił i jej niezwykłych idei”.

Nowy, wspaniały dowód braterskiej pomocy Związku Radzieckiego dla naszego narodu, zaskarbi narodom radzieckim i Józefowi Stalinowi jeszcze większą przyjaźń i miłość mas pracujących Polskiego Ludu, pogłębiając równocześnie jeszcze bardziej nasz zapał w dziele budowy Polski socjalistycznej i w walce o utrwalenie pokoju.

Odprawa aktywów wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

W Bydgoszczy odbyła się odprawa aktywów Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z udziałem przedstawicieli wszystkich powiatów pomorskich. Referat polityczny wygłosił prezes Okręgu Witold Ziemiękiewicz. W dyskusji, w której przemawiało 20 aktywistów, wysunięto postulat wzmożenia wysiłku nad wykonaniem Planu 6-letniego i jak najszybszego współdziałania ogniw terenowych i członków ZBoWiD we wszystkich akcjach o znaczeniu ogólnopolskim, jak np. w obecnej akcji siewnej. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono projektowi Konstytucji jak również wzmagającej się w całym świecie walce o pokój, którą ZBoWiD prowadzi ze szczególnym natężeniem. Znaczną część obrad poświęcono sprawom organizacyjnym, a zwłaszcza zagadnieniu dalszego ożywienia życia organizacyjnego we wszystkich komórkach związkowych na Pomorzu.

Zebrań uchwalili list do Prezydenta RP, z okazji 60-lecia Jego urodzin, w którym to liście na zakończenie czytamy:

„Zapewniamy Cię Obywatelu Prezydencie, że my bojownicy o wolność i demokrację, pielęgnując w naszych szeregach najpiękniejsze tradycje postępowe naszego narodu i łącząc je z wyzwolenymi walkami uciskanych narodów krajów kapitalistycznych i kolonialnych nie zaniedbamy niczego, by zatriumfowała w świecie idea wolności i sprawiedliwości”.

W Pucku powstaje rybacka baza remontowa

Jeszcze w roku ub. remonty jednostek rybackich w niektórych przedsiębiorstwach połowów decydowały o wykonaniu rocznego planu. Na skutek braku właściwie zorganizowanych warsztatów remontowych oraz braku operatywnej działalności i ścisłego planowania, kutry rybackie wystawały w portach zamiast łowidła cenną rybę. Niedostateczna ilość części zamiennych przedłużała okres remontów i uniemożliwiała ustalenie terminu ich ukończenia. Każdy dzień przestoju kutra w portach przynosił stratę w wysokości co najmniej półtony ryby.

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 2 lutego br. w sprawie zwiększonego planu połowów ryby na rok bieżący, zobowiązała przedsiębiorstwa rybackie do skrócenia czasu przestoju jednostki rybackiej w remoncie o 50 proc. w stosunku do roku 1951.

W związku z tym w ostatnich miesiącach przystąpiono do rozbudowy rybackiej bazy remontowej w Pucku.

STAN POGODY

W dzielnicach zachodnich chmurno i miejscami niewielkie opady deszczu. Na pozostałym obszarze kraju po porannych zamgleniach dość pogodnie. Temperatura dnem od 8 st. do 15 st.

ści społecznej — idea, o urzeczywistnienie której walczyłeś przez całe swoje pełne wyrzeczeń osobistych życie i którą na czele klasy robotniczej realizujesz konsekwentnie w naszej kochanej Ludowej Ojczyźnie”.

Uchwalono również rezolucję w której bojownicy o wolność i demokrację piętnują ludobójców amerykańskich — siewców dżumy i cholery w Korei i Chinach.

Aktywiści ZBoWiD wzywają wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie, by jak najgłośniej i jak najbardziej stanowczo domagali się spowodowania szybkiego sądu nad potwornymi zbrodniarzami.

ZBoWiD, który ostatnio bardzo ożywił swoją działalność, urządził w ostatnią niedzielę odprawy aktywistów w 16 miastach wydziałowych i powiatowych Pomorza. W dwóch powiatach odbyły się zebrania wyborcze. Zarząd Okręgu ZBoWiD prowadzi również w innych powiatach szeroką akcję wyborczą pod hasłem wzmożonej walki o pokój, przedterminowego wykonania Planu 6-letniego i usprawnienia prac organizacyjnych ZBoWiD.

IV krajowa narada budownictwa

W Warszawie rozpoczęła obrady IV Krajowa Narada Budownictwa. Ponad 700 delegatów z całego kraju członków przodowników i racjonalizatorów z budownictwa Polski Ludowej Michałem Krajewskim na czele, przedstawiciele obu ministerstw budownictwa, KC PZPR i CRZZ, świata naukowego, architekci i inżynierowie — rozpoczęli obrady, by poprzez analizowanie zadań planu na rok bieżący wytyczyć drogi ich realizacji.

Drugi dzień obrad IV Krajowej Narady Budownictwa poświęcony był dyskusji nad wygłoszonymi referatami. Na obrady przybył, entuzjastycznie powitany przez zebranych wicepremier Stefan Jędrzychowski, który wygłosił obszerne przemówienie.

Ożywioną dyskusję, w której zabierało głos ponad 60 mówców, cechowało zrozumienie doniosłych zadań, jakie przed budownictwem stawia plan bieżącego roku. Z wypowiedzi przebijała troska o racjonalne wykorzystanie wszystkich rezerw i środków oraz wiara w zwycięską realizację zadań planu.

Sport

ZAPASY

W Bydgoszczy odbyło się spotkanie zapasnicze o mistrzostwo Pomorza, w którym Stal Bydgoszcz zwyciężyła OWKS Bydgoszcz 5:2. Punkty dla zwycięzców zdobyli Witt II, Kitowski, Wasowski, Patocki, Buliński, Wiecezorek. Dla pokonanych Trzeź, Oleksiński.

PIŁKA NOŻNA

Na Pomorzu rozegrano towarzyskie spotkania w których uzyskano następujące wyniki:

Spójnia Włocławek — WKS Toruń 5:5 (2:3), Spójnia Grudziądz — Spójnia Bydgoszcz 3:1 (1:1), Unia Inowrocław — Kolejarz Gdynia 2:4, Kolejarz Sołec Kujawski — Kolejarz Inowrocław 5:1 (5:0), Unia Włocławek — Kolejarz Łódź 1:2 — (1:1), Kolejarz Aleks. Kuj. — Kolejarz Grudziądz 1:2, Spójnia Chojnice — Stal Nakło 2:4.

KOSZYKÓWKA

W Toruniu odbyło się towarzyskie spotkanie w koszykówce męskiej, w którym finalista rozgrywek o mistrzostwo Polski Budowlani Toruń ulegli niespodziewanie AZS z Torunia 43:62 (19:29).

W Inowrocławiu odbyło się finałowe spotkanie koszykówki o mistrzostwo Pomorza juniorów. Miejscowy SKS przy szkole im. Kasprzowicza pokonał Unię Grudziądz 41:29 (18:14).

KTO ZWYCIĘŻYŁ W KONKURSIE SPORTOWYM

W trzecim z kolei błyskawicznym konkursie sportowym na kilkaset kuponów zaledwie 3 zawierały bezbłędny wynik do przerwy, jak i rezultat końcowy spotkania piłkarskiego o mistrzostwo II ligi pomiędzy Kolejarzem Bydgoszcz i Gwardią Słupsk. W związku z tym drogą losową przyznaliśmy dalszych 8 nagród kieszonkowych tym uczestnikom, którzy wytypowali trafnie jedynie wynik końcowy.

Nagrody otrzymują: 1) J. Ormiński Grudziądz, Pułaskiego 29-13, 2) A. Domański, Inowrocław, Dworcowa 12, 3) Z. Wesolowski, Bydgoszcz, Grudziądzka 15-7, 4) J. Urbański, Bydg., Kujawska 51-3, 5) Z. Kullberda, Bydg., Gołębia 78, 6) B. Braun, Bydg., Ks. Skorupki 10-1, 7) J. Wrzesiński, Bydg., Różana 3-1, 8) Z. Pawlicki, Bydg., Słuzowa 3-1, 9) E. Maćkowiak, Bydg., Pomorska 75-8, 10) B. Sawicki, Bydg., Racławicka 5-4, 11) Fr. Weiniński, Bydg., Grunwaldzka 170-4.

Zamiejscowym wyślemy nagrody pocztą, natomiast zwycięzcom w konkursie, zamieszkałym w Bydgoszczy, prosimy zgłosić się po odbiór nagród do Sekretariatu Redakcji IKP, Bydg., Arm. Czerwoną 20, dziś w godz. 12.00—20.00.



198

Należało za wszelką cenę doprowadzić do tego, by Nikomed Iwanowicz wypowiedział się do końca, by padły wreszcie ostatnie, decydujące i wszystko wyjaśniające słowa.

— Tak, tak. Trzeba to wszystko dobrze rozważyć — pouczająco dodał Chałuzjew nie mogąc doczekać się odpowiedzi. — Tak, kochanecczku.

— Teraz rozumiem! — ostro rzucił Paweł. — Jeśli to wszystko prawda, to nie warto niczego „rozważać”. Inżynier z wyrokiem, skazany na więzienie... Nie, nie warto nawet myśleć o tym...

— Dlaczego — nie warto? — zdziwił się Nikomed Iwanowicz. — Czy myślicie, że są to już koniec świata? Po wyroku też trzeba będzie żyć, Pawle Piotrowiczu. Zastanówcie się, dokąd pójdziecie, gdzie będziecie pracować?

— Nigdzie nie pójdę! Mogę mieszkać tylko w Nowokamieńsku, a pracować — tylko w kopalni uralitu. Nawet jeśli dostanę wyrok za niedbalstwo, to pozwolą mi przecież pracować jako zwykłemu inżynierowi; nikt nie pozbawi mnie prawa do pracy!

Paweł zakończył powoli, kładąc nacisk na każdym słowie: — Zostanę w Nowokamieńsku, tylko w Nowokamieńsku!

Mówiąc to, miał wrażenie, że rzuca przynętę. Był głęboko przekonany, że Chałuzjew da się złapać, zaniepokoi się i zacznie protestować.

— Jakim cudem możecie tu zostać? — zdziwił się Chałuzjew. — Czyżbyście naprawdę nie rozumieli, że ciężko wam tu będzie pracować?

— Nie ulega żadnej wątpliwości, że nie pójdzie mi jak z piątka. Zdaję sobie doskonale sprawę, że jestem skompromitowany. Mimo to jednak będę... postaram się udowodnić, że jestem niewinny. Nie chcę, nie mogę porzucić Nowokamieńska, a zwłaszcza południowego poligonu!

— Znowu głupstwa gadacie! Jaką będziecie z tego mieli korzyść? Przecież majątku na południowym poligonie nie zrobicie?!

— Ja majątku nie zrobię, ale kraj zrobi majątek. Na południowym poligonie kryją się niezmiernie bogactwa, skarby, jakich świat nie widział!

— Jakże tam znowu skarby! — uśmiechnął się kwaśno Chałuzjew. — Ładnych kamieni nie znajdziecie — tylko popękane, bez koloru... Skarby!

— Nie potraficie tego zrozumieć i nigdy nie zrozumiecie. Oszedłem wszystkie stare porzucone kopalnie. Tutejsze okolice są wprost naspikowane uralitami. To prawdziwa uralitowa Magnitka. Za kilka lat powstanie tu potężny okręg przemysłowy, wyrosną kopalnie i miasta. Ludzie wejdą się do wnętrza ziemi po rudę uralitu. Muszę pójść z nimi, zrozumcie!

— Inni pójdą! — nie potrafiąc ukryć złości krzyknął Chałuzjew. — Nie wiadomo zresztą, czy pójdą?... — Przez chwilę milczał i w ciemności słychać było tylko jego przyspieszony oddech. — Korona by wam z głowy nie spadła, gdybyście się wzięli do jakiejś innej roboty. Zaczniecie na własną rękę szukać drogiego kamienia — jeszcze więcej zarobicie niż na kopalni. Jesteście młodzi, ale górnik z was co się zowie — ojcowska ręka! — Nieoczekiwanie przeszedł na czuły, niemal przypochlebny ton:

— A może zabralibyście się do nauki? Mnie już wiele nie trzeba, jakoś dam sobie radę. Nie wiem, coście zrobili z ojcowskimi kamieniami; jeśli mało — mogę dodać. Jestem biednym człowiekiem, ale na czarną godzinę zawsze się coś odłożyło...

Promień księżycowy już dawno spelzał z postaci Chałuzjewa. Nikomed Iwanowicz pogryził się w ciemności, z której dolatywały tylko jego słowa.

— Kto chce mnie sprzątnąć z Przekłętej Kopalni? — zniechęca, szybko zapytał Paweł. — Komu zależy na tym, że bym się wyniósł z Nowokamieńska?! — krzyknął nie zdając sobie nawet sprawy, dlaczego pytanie to wypłynęło tak nagle i jakby samorzutnie.

— Chcą was sprzątnąć z Przekłętej? — zdziwił się Nikomed Iwanowicz. — Skądże znowu! Bajki!...

— Sami przyszłście, czy też przysłał was ktoś, żeby mnie namówić?

— Do czego namówić, kochanecczku?

— Do tego, że bym porzucił pracę i odszedł z Przekłętej...

— Wstydzicie się, Pawle Piotrowiczu! Widocznie jeszcze nie wyzdrowieście. Przyszedłem do was jak przyjaciel, a wy... wstyd doprawdy! Tróchę grzeczności by wam nie zaszkodziło, zwłaszcza w obecnej sytuacji. Przecież wiecie doskonale, że na Przekłętą w żadnym wypadku nie uda wam się wrócić.

— Kto usuwa mnie siłą z Przekłętej Kopalni? Kto proponuje mi „odstępne” za rezygnację z uciążliwej pracy — wy sami czy ktoś inny? A jeśli tak, to kim jest ten człowiek? Kto stał za drzwiami w waszym domu? Dlaczego milczycie? Odpowiedzcie!

Paweł zerwał się z ławy szukając gorączkowo latarki elektrycznej. Znalazł ją wreszcie i zapalił.

Ostre białe światło zalało chatę.

Trzymając rękę na kłame w drzwiach stał błądzący Nikita Fiodorowicz; nieco z tyłu za nim Paweł ujrzał Fiedosiejewa, który wpatrywał się w niego przenikliwym wzrokiem.

Siewem wysokich plonów

uczci PGR Kobylniki urodziny Prezydenta Bolesława Bieruta i Święto 1 Maja

Termometr w chwili obecnej budzi na wsi pomorskiej największe zainteresowanie. Jeżeli ustana przymrozki, gdy ziemia puści tylko na 4 cm, chłopcy we wszystkich gromadach wyruszą w pole, wyruszą do siewu wysokich plonów — bo takim jest siew 1952 r. Często mówimy o „wiosennej bitwie o chleb”. Słusznie. W tych właśnie dniach wiec czyni ostatnie przygotowania do wielkiej ofensywy o tegoroczny urodzaj.

BYŁEM OSTATNIO w PGR Kobylniki — wielkim, gigantem zwanym, gospodarstwie, odbudowanym ze zniszczeń wojennych ofiar — wysiłkiem swojej żegogi. Wraz z przodującym w zespole brygadierem polowym Urbańskim, zaprzęgniemy do szopty, w której stoją wielkie siewniki nawozowe. Urbański obejrzysz maszyną, z którą łąda dzień wyruszy w pole.

Ślusarz Józef Barczak, którego zastaliśmy w szopie, pewny jest swego sprzętu.

— Co Barczak wyremontuje, nie nawali w akcji... — potwierdza kierownik warsztatu.

Nawozy też już gotowe. Zboże do siewu już czeka w plombowanych workach.

— A siad będziemy same „super-elity” i „elity”, otrzymane ze stacji hodowlanej i własne — wyjaśnia agronom zespołu Zygmunt Hryniowicz. Chlebówkę chce wygospodarzyć — jeśli chodzi o zboża — po 2 kwintale więcej z hektara niż w roku ub.

— Czy dacie radę — pytam agronoma.

— Jesteśmy prawie pewni. Z takim zbożem i z takimi ludźmi warto się bić o to. Zresztą... my siów na wiatr nie rzucamy.

GOTOWOŚĆ DO SIEWU to nie sprawa tylko dwóch dni. Kobylniki przygotowywały się już do siewu wiosennych od momentu zakończenia zeszłorocznych zbiorów.

Dobry fachowiec Zbigniew Pochylski, zastępca zespołowego mechanika, z zadowoleniem prezentuje zespołowe traktory. Jest ich gotowych do akcji 58. Pierwsze co prawda wyjadą do siewów zaprzęgi konne. Ciężki traktor poczeka, aż ziemia wyschnie dobrze.

Na początku marca odbyła się w gospodarstwach zespołu Kobylniki narada robocza. Każdy członek załogi zapoznany został ze swoim planem. Każdy widać wie, że jego część pracy, dobrze i sumiennie wykonana, gwarantuje wykonanie i przekroczenie planu zespołu.

— U nas w Kobylnikach — stwierdza agronom — pracownicy sami, na zebraniu, postawili sprawę tak: „tyle z ziemi wydostaniemy, ile z niej sami potrafimy wydobyć”.

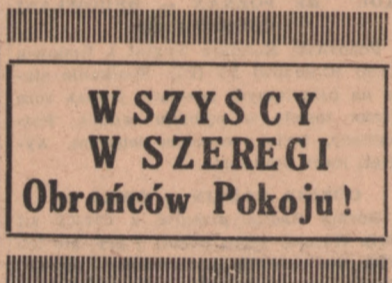
OZIMINY W KOBYLNIKACH przetrwały nienajgorzej. Wprawdzie ostateczny sąd o ich stanie będzie można wydać po pierwszych deszczach wiosennych, jak zima zupełnie puści. Ale gdyby nawet zaszła konieczność ponownego siewu, to Kobylniki mają zapas ziarna i na taką ewentualność. Rezerwy w ziarnie, to też gotowość do siewów.

— Pomagamy poza tym spółdzielniom produkcyjnym — przypomniawszy jeszcze agronom. Już jesienią Kobylniki odstawiły kilkadziesiąt ton ziarna selekcyjnego do GS celem wymiany. Siewem ziarnem wyprodukowanym w PGR, spółdzielnie osiągną wyższe plony z hektara.

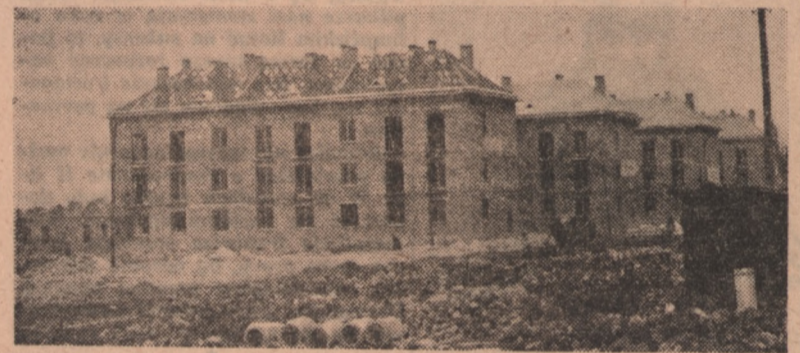
Załoga PGR Kobylniki napisała też list do Prezydenta Bolesława Bieruta, w którym stwierdza, że uczci 60 rocznicę urodzin Prezydenta Polski Ludowej i Święto 1 Maja zwiększoną wydajnością pracy i większymi plonami. M. in. załoga zobowiązała się dodatkowo podnieść wydajność hektara w zbożach kłosowych o 1 q a w drobnosiarnistych i motylkowych o 0,5 q. Ponadto Kobylniki rozwijają w jeszcze większym stopniu niż dotychczas produkcję zwierzęcą i zwiększą odstawę mleka.

— Rosną fabryki, budujemy nowe miasta. My zaś musimy nadążyć za robotnikami, musimy zaangażować pracującą ludność miast w żywność — stwierdza przewodniczący Rolnej Rady Zespołowej w Kobylnikach, Zbytek.

H. K.



(Foto - CAF)



Nowe Tychy. Budowa bloków mieszkalnych.

Małe gospodarstwo wiejskie w Dąbrowicy pod Lublinem. Zwykła chałupa chłopska, zabudowania gospodarskie, cztery hektary ziemi. Tutaj u znanych ukrywających się przed okupantem austriackim, przebywa od kilku miesięcy Bierut...

Bierut nie znosi bezczynności. Wyrosł w twardej szkole życia i nade wszystko ceni pracę ludzką. W pracy nie uznaje fuzerki, słomazerności. Sam zawsze dokłada starań, by jak najlepiej wywiązać się z każdego zadania — tego samego wymaga od innych. Znajdując się w Dąbrowicy pracuje na równi z gospodarzami, sieje, kopie, kosi, młóci. Po pracy dużo czyta na poddaszu, które służy mu za sypialnię i pracownię. „Podziwialiśmy — wspominają gospodarze — wyjątkową jego pracowitość fizyczną i umysłową. Dawaliśmy niejednokrotnie temu wyraz, proponując mu odpoczynek”. Najlepszy odpowiedź, to „zamiana pracy umysłowej na fizyczną i odwrotnie” — odpowiadał Bierut. Znajdując jednak wolne chwile, aby pobawić się z dziećmi. „Był ulubieńcem dzieci” — stwierdzają gospodarze.

Bierut skorzystał z pobytu w Dąbrowicy, by znów bliżej zetknąć się z chłopami. Jego zainteresowanie sprawami wsi rosło w miarę tego, jak napływające z Rosji wiadomości świadczyły o szerokim udziale mas chłopskich w rewolucji. Tymczasem w Polsce obie partie robotnicze wciąż nie doceniały w swej działalności znaczenia mas chłopskich jako sojusznika proletariatu w walce wyzwolitej. Jak wspomina znajomi: „Bierut chodził po wsi, badając życie chłopów nie z literatury, ale bezpośrednio z życia. Poznawał ich życie nie tylko odświętne, ale i codzienne. Wypytywał chłopów o szczegóły ich bytowania”.

Wkrótce Bierut znalazł się w Warszawie na kursie społeczno-gospodarczym dla pracowników spółdzielczości.

Były to burzliwe miesiące 1918 r., gdy pod wpływem Rewolucji Październikowej rosło wrzenie wśród żołnierzy na froncie i wzmagają się nastroje rewolucyjne w państwach zachodnich, zwłaszcza w Niemczech i Austrii. Niepowodzenie z niepowodzeniem ścisłego imperializmu niemieckiego — austriackiego na frontach wojennych, nakładając rychłą klęskę. W tym samym czasie z Piotrogradu i Moskwy dochodziły do kraju echa dających wydarzeń, pogłębiających rewolucję socjalistyczną. Jak pociągny wiadomości o bliskim wyzwoleniu zbryzwały dla ludu pracującego Polki słowa dekretu Rady Komisarzy

Ludowych z dnia 29 sierpnia 1918 r., mówiące, że „wszystkie układy i akty zawarte przez rząd byłego cesarstwa z rządem Królestwa Pruskiego i monarchii austro-węgierskiej dotyczące rozbiórów Polski, wobec tego, iż są sprzeczne z zasadą samookreślenia i rewolucyjną świadomością ludu rosyjskiego, który uznaje nieodłączne prawo narodu polskiego do jedności i niepodległości — niniejszym zniesione zostają na zawsze”.

Życie społeczne w Warszawie nabierało coraz żywszego tętna. Ruch robotniczy rozwijał się tam „intensywniej niż w Lublinie, a jego podstawy organizacyjne były bez porównania szersze” — wspomina rok

Tutaj zaznajomił się Bierut z czołową postacią PPS-lewicą, Marią Koszutińską. „Była to jedna z tych postaci — wspomina Bierut — które zdobywały uznanie i czołową pozycję, nie tylko przez wybitną inteligencję, ale i przez swe szczególne cechy duchowe”. Klub ułatwiał przy wódcem nielegalnej partii utrzymywanie nie łączności z masami członkowskimi. Bolesław Bierut, wyrobiony politycznie, znany ze swej ruchliwości i miłośny działacz społeczny, otrzymuje trudne i odpowiedzialne zadania partyjne. W miarę zbliżania się decydujących wydarzeń politycznych na jesieni 1918 r. tych zadań jest coraz więcej.

W październiku ostatecznie zała-

BOLESŁAW BIERUT

Życie i działalność (II.)

Drukujemy dalsze fragmenty pracy Józefa Kowalczyka, poświęconej życiu i działalności Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

1918 Bolesław Bierut. „Przewrót rewolucyjny w Rosji — brzmią dalej te wspomnienia — wywarł potężny wpływ na podniesienie nastrojów także w polskiej klasie robotniczej. Stało się jasne, że wojna weszła w końcową fazę, że zarysowuje się coraz wyraźniej bankructwo postawy oportunistycznej i nacjonalistycznej, która doprowadziła do rozbięcia międzynarodowej solidarności świata pracy, pozbawiając go siły i możliwości przeciwstawiania się niszczącemu działaniu imperialistycznych żywiołów wojny. Rewolucja rosyjska deklaratywnie jasno i wyraźnie prawo narodu polskiego do pełnej niepodległości i samostanowienia o swym losie...”

Bierut często przebywa w klubie robotniczym imienia Tadeusza Rechińskiego, zmarłego w 1916 roku proletariata. Rójno było wtedy w niedużym pomieszczeniu tego klubu przy ul. Świętokrzyskiej. Wieczorami toczyły się długie dysputy, przez kazywano sobie wiadomości o rozwoju rewolucji w Rosji, o wypadkach na froncie, o nastrojach w kraju. Z dużą powtarzaniem nazwiska wodzów rewolucji — Lenina i Stalina i nazwiska Polaków — rewolucjonistów — Dzierżyńskiego, Marchewskiego, Feliksa Kona i wielu innych — którzy w szeregu partii bolszewickiej walczyli „za waszą i naszą wolność”. Do klubu przychodziło często znani działacze partyjni.

mały się fronty wojenne. Podmuch potężnej Rewolucji Październikowej zadał śmiertelny cios kajarzom, „nie zwyciężonej” generalicji pruskiej, odwiecznym ciemiężcom wielu narodów, ciemiężcom narodu polskiego.

Rewolucyjny ruch robotniczy wyteżał siły, by na fali ogólnego przypływu rewolucyjnego w Europie zapewnić Polsce postępową linię rozwoju, uchronić naród przed niewolą kapitalizmu, przed nowymi wojnami imperialistycznymi i katastrofą narodową.

W październiku — listopadzie 1918 roku obie partie rewolucyjne SDKPiL i PPS-lewica wyszły z podziemia nielegalności wzywając masy na ulice, do walki o władzę. Rozpoczęła się rozbrajanie wojsk niemieckich i austriackich. Powstają pierwsze załogi nowej władzy w postaci Rad Delegatów Robotniczych. Jednocześnie jednak rozwija gorączkową działalność burżuazja polska, aby utrzymać masy w ryzach uległości, oszukać je i zbudować własny aparat przemocy. „Wszędzie wśród robotników — wspomina ten okres Bierut — przebiegało zrozumienie przelomowej wagi rozwijających się wypadków. Zwolniane w ostatnich dniach wiece i zebrania gromadziły tłumy, które zdawały sobie sprawę z tego, że policyjny aparat przemocy okupanta nie śmie już występo-

W 60 rocznicę urodzin Prezydenta RP



Prezydent RP Bolesław Bierut zwiedza budowę Trasy W—Z. Zajęcie z czerwca 1948 roku.

Naród nasz przeżywa w obecnym etapie historycznym najgłębszy proces przekształcania się i przerastania w społeczeństwo socjalistyczne. Proces ten trwa i, póki nie osiągnie właściwego stadium, musi być powiązany z walką klasową. Ale jest to proces, który prowadzi do społeczeństwa bezklasowego.

BOLESŁAW BIERUT

Rzemieślnicze Spółdzielnie Pracy realizują zobowiązania

W bydgoskiej „Precyzji” trudno się dogadać, gdyż ciągiły szczepek żelaza i turkot maszyn zagłusza słowa. Jest to zwykle spostrzeżenie, a wygląda niemal na symbol: puste słowa nie są potrzebne, nieustanny zgrzyt maszyn mówi lepiej od nich. Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja członkowie spółdzielni postanowili oczyścić i pomalować maszyny (dwa warsztaty już odmalowane, trzeci właśnie w trakcie malowania), założyć

koła ZMP i TPPR, uruchomić bibliotekę...

To nam mówią ludzie A maszyny?

Z grubej blachy tżw bednarzki, wycinają specjalne zapadki do klamek przy oknach. Po produkcji zostaje odpad niezdający już do niczego: pas blachy z podłużnymi otworami w środku.

Lecz pozostawili lewatorów racjonalizatorów z produkcji pracownicy administracji... Dzięki ich pomysłowi odcięto jeden z brzegów blachy i oto niesużyteczny odpad zmienił się nagle w... żęby grabi.

W tej chwili wyprodukowane grabie warte są już 25.000 zł, a produkcja przecież trwa wciąż bez przerwy! I odtąd trwać już będzie zawsze, z jednej strony do minimum likwidując odpadki, z drugiej zaś dając spółdzielni poważne oszczędności.

Sp. Pracy Branży Metalowej „Precyzja” nie jest wcale wyjątkiem. To tylko jedno wybrane ogniwo łańcucha spółdzielni rzemieślniczych Pomorza, to tylko jeden oderwany przykład szerokiej skali zobowiązań, które uspołecznione rzemiosło podjęło dla uczczenia urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej i dla zadokumentowania, że Święto 1 Maja jest nie tylko świętem klasy robotniczej, lecz wszystkich ludzi pracujących, że Święto Pracy jest tak samo bliskie sercu polskiego rzemieślnika jak sercu polskiego robotnika, jak sercu każdego Polaka.

L Z



MIĘDZYKONKOWY OBÓZ WYPOCZYNKOWY DLA DZIECI POWSTA JE NAD MORZEM CZARNYM

Z inicjatywy rad narodowych Sofii i miasta Stalina powstaje w roku bieżącym w Bułgarii międzynarodowy letni obóz wypoczynkowy dla dzieci. Obóz ten organizowany jest nad brzegiem Morza Czarnego w malowniczej okolicy miasta Stalina. W obozie tym wypoczywać będą dzieci robotników z Rumunii, Polski, Węgier, Czechosłowacji, Bułgarii, NRD i Francji.

W ZSRR ROZPOCZĘTO SERYJNĄ PRODUKCJĘ 25-TONOWYCH DŹWIGÓW SAMOBIEŻNYCH

W ZSRR rozpoczęto seryjną produkcję dźwigów samobieżnych 5, 10 i 25-tonowych. Maszyny te znalazły szerokie zastosowanie przy pracach montażowych na terenie wielkich budowli komunizmu.

Dźwigi te zmontowane są na platformie pełnoobrotowej. Przystąpiło również do montażu dźwigu 50-tonowego, który mieścić się będzie na platformie kolejowej.

Sensacyjna porażka Kukiera



Na ringu toruńskim trwają od kilku dni zaciecie walki o tytuły mistrzów bokserskich W. P., rozgrywane w ramach Spartakiady Wojska Polskiego. Tytułów mistrzowskich bronią (w kategorii wagi) Justka, Woźniak, Kruza, Kuźmiński, Sobko, Debisz, Musiał, Piorkowski, Glonka i Grzelak. Po trzech dniach walk w ogólnej klasyfikacji prowadzi Bydgoszcz 23 pkt., przed Wrocławem 21 pkt. i Warszawą 17 pkt. Największą niespodzianką była porażka, jakiej doznał reprezentant Polski w turnieju moskiewskim, Kukier z młodym Justką. Poziom walk jest bardzo wyrównany i stoi na dobrym poziomie.

Na ringach II Ligi

W spotkaniach o mistrzostwo II ligi bokserkiej padły w ub. niedzielę następujące wyniki. W Warszawie Gwardia II zremisowała ze Stalą II 10:10. Mecz stał na słabym poziomie. Najlepszym zawodnikiem na ringu był Rodak ze Stali. W Tezewie Spójnia zremisowała z Unią 10:10. W Stargardzie Kolejkarz II zwyciężył Ogniu 13:7.

GRUPA I				
	spotk.	pkt.	st.	zw.
1. CWKS III	6	10	70:48	
2. Budowlani	7	10	73:65	
3. Górnik	7	8	64:76	
4. Unia	7	5	69:67	
5. Spójnia	7	3	58:78	

GRUPA II				
	spotk.	pkt.	st.	zw.
1. Gwardia	8	12	96:62	
2. Kolejkarz II	8	8	94:66	
3. Ogniu	8	8	85:81	
4. Stal II	8	7	70:90	
5. Włóknarz II	8	5	61:99	

Pływacy ustanowili 6 nowych rekordów Polski

W czasie zawodów pływackich, zorganizowanych w Bytomiu dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta, pływacy Budowlanych Chorzów i Gwardii (Katowice) ustanowili 6 nowych rekordów Polski. Sztafeta Gwardii na dystansie 4x100 m. styl. grzbiet, uzyskała czas 6:42,0. Nowy rekord ustanowili również sztafeta Budowlanych 10x100 m. st. klas., osiągając wynik 19:02,9 oraz sztafeta Budowlanych 4x100 m. st. mot., która uzyskała czas 7:08,5. Nowy rekord ustanowił Procel na 100 m. na boku wynikiem 1:13,2. Mariński przeplynał 300 m. tym samym stylem w 4:14,2. Szósty rekord ustanowiła juniorka Gwardii — Lesikówna, przepływając 400 m. st. grzbiet. w czasie 7:12,6.

Koszykarze Warszawy triumfują w II turnieju kontrolnym

W ub. niedzielę zakończył się w Gdańsku II kontrolny turniej ośrodków szkoleniowych koszykówki mężczyzn. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna Warszawy przed Krakowem, Łodzią, Gdańskiem i Poznaniem. W ostatnim dniu zawodów rozegrano dwa spotkania między Warszawą i Gdańskiem oraz Łodzią i Poznaniem. Pierwsze spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny Warszawy 57:45 (33:16). Koszykarze warszawscy mieli przez cały czas spotkania wyraźną przewagę. W zespole zwycięzców najlepiej zagrali Kamiński, Zagórski i Złotkiewicz. Z drużyny Gdańska wyróżnić należy Leleńkiewicza i Steregę. W drugim spotkaniu Łódź pokonała Poznań 64:62 (22:32). W ogólnej klasyfikacji zwyciężyli koszykarze Warszawy 3 pkt. 2) Kraków, 3) Łódź, 4) Gdańsk (po 2 pkt.), 5) Poznań

ILUSTROWANY KURIER SPORTOWY

Słaby start piłkarzy

w rozgrywkach o Puchar ZMP i mistrzostwo II Ligi

W ub. niedzielę rozpoczęły się rozgrywki drużyn I ligowych o puchar Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej, poprzedzone przemówieniami przedstawicieli ZMP. Spotkania mimo, iż nie stały na wysokim poziomie wywołały wielkie zainteresowanie, gromadząc dziesiątki tysięcy widzów.

Na boiskach II Ligi

GRUPA I				
	spotk.	pkt.	st.	br.
Gwardia (Szczecin) — Gwardia (Bydż.)	1:2	(0:1)		
Kolejarz (Bydż.) — Gwardia (Stupsk)	2:2	(1:1)		
Kolejarz (Toruń) — OWKS (Toruń)	2:1			
Kolejarz (Leszno) — Stal (Gdańsk)	4:2	(2:2)		
Kolejarz (Gdańsk) — Stal (Poznań)	0:2			
gier pkt st. br.				
1. Stal Poznań	1	2	2:0	
2. Kolejarz Leszno	1	2	4:2	
3. Gwardia Bydgoszcz	1	2	2:1	
4. Kolejarz Toruń	1	2	2:1	
5. Gwardia Słupsk	1	1	2:2	
6. Kolejarz Bydgoszcz	1	1	2:2	
7. OWKS Toruń	1	0	1:2	
8. Gwardia Szczecin	1	0	1:2	
9. Stal Gdańsk	1	0	2:4	
10. Kolejarz Gdańsk	1	0	0:2	

Grupa A

KOL. WARSZAWA — UNIA CHORZÓW 0:0
Spotkanie warszawskiego Kolejkarza z chorzowską Unią po słabej grze zakończyło się wynikiem nierozstrzyganym 0:0. Kolejkarz miał przewagę w polu, jednak słabo grający atak nie potrafił uwidocznić tego cyfrowo. W obu drużynach dobrze wypadły linie defensywne.

OGNIWO BYTOM — GWARDIA KRAK. (1:1)

Ogniu zremisowało z Gwardią (Krak.) 1:1 (1:0) po słabej grze obydwu drużyn.

BUDOWLANI GAŃSK — OWKS KRAK. (0:0)

Rozegrany w obecności 18 tys. widzów mecz piłkarski między Budowlanymi (Gdańsk) a OWKS (Krak.) zakończył się wynikiem bezbramkowym (0:0). W obu drużynach znać było jeszcze braki kondycyjne.

Grupa B

KOL. TORUŃ — BUDOWLANI CHORZÓW 2:1
Poznański Kolejkarz wygrał z Budowlanymi (Chorzów) 2:1 (1:1). Spotkanie stało na przeciętnym poziomie jednak rozegrane zostało w szybkim tempie. Poznaniacy, będąc zespołem lepszym, wygrali mecz zasłużenie.

GÓRNIK RADLIN — CWKS 0:1

Górnik Radlin przegrał z CWKS 0:1 (0:1). Górnicy mieli więcej z gry, ale ich atak nie potrafił wykorzystać szeregu dogodnych sytuacji podbramkowych.

WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ — OGNIWO KRAK. 2:3

Ogniu (Kraków) zwyciężyło Włóknarza (Łódź) 3:2 (1:1). Bramki dla Ognia zdobyli Strejny, Bobula i Majcher, dla pokonanych Paces i Szymborski.

GRUPA A

1. Unia Chorzów	1	1	0:0
2. OWKS Kraków	1	1	0:0
3. Kolejkarz Warszawa	1	1	0:0
4. Budowlani Gdańsk	1	1	0:0
5. Gwardia Kraków	1	1	1:1
6. Ogniu Bytom	1	1	1:1

GRUPA B

1. CWKS WARSZAWA	1	2	1:0
2. Kolejkarz Poznań	1	2	2:1
3. Ogniu Kraków	1	2	3:2
4. Górnik Radlin	1	0	0:1
5. Budowlani Chorzów	1	0	1:2
6. Włóknarz Łódź	1	0	2:3

Ośrodki Unii i CWKS na bakier z kondycją

Drugie spotkanie kontrolne ośrodków treningowych Unii i CWKS, rozegrane w Chorzowie stało na b. słabym poziomie i wykazało poważne braki kondycyjne obu drużyn. Umiejętności techniczne wszystkich niemal zawodników pozostały również wiele do życzenia. Bramkę dla CWKS zdobył Jankowski.



Biegi leśne, na przelaj są podstawą utrzymania zawodników w dobrej kondycji, stanowią najlepsze przygotowanie lekkoatletów do sezonu. Na zdjęciu: grupa biegaczy na trasie leśnej biegu wiosennego. (Foto — IKP)

Gaj i Ogniu Wrocław mistrzami Polski w tenisie stołowym

W finałowych rozgrywkach indywidualnych o mistrzostwo Polski w tenisie stołowym, które odbyły się w Lublinie, startowało czterech zawodników: Dobosz i Ziemia z Ognia (Kraków), Gaj (Budowlani — Warszawa) i Otręba (Śląsk).

W wyniku rozgrywek pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski w tenisie stołowym na rok 1952 zdobył Gaj (Budowlani — Warszawa) przed Otrębą (Śl.), Doboszem (Ogniu — Kraków) i Ziembą (Ogniu — Kraków).

W zawodach tenisa stołowego o drużynowe mistrzostwa Polski spotkanie o tytuł mistrza rozegrane między Ogniem (Wrocław) a Stalą (Siemianowice) zakończyło się sukcesem drużyny wrocławskiej 6:4.

Bonin najlepszy na torze w Ostrowie



Motocykliści bydgoskiej Gwardii rozpoczęli tegoroczny sezon pięknym zwycięstwem odniesionym na torze w Ostrowie nad miejscową Stalą w stosunku 38:18. Najlepszy czas dnia uzyskał Bonin (Gwardia Bydż.) 1:33,2 min.

Rój i Kowalska wygrywają bieg zjazdowy

Przy ciężkich warunkach atmosferycznych, lecz na dobrym śniegu, odbył się w Zakopanem bieg zjazdowy o puchar Polskich Kolejek Linowych na trasie z Kasprowego Wierchu do Kuźnic. Długość trasy wynosiła 3,500 m. przy różnicy wzniesień 800 m. i 20 bramkach. Starowało 180 zawodników. Pierwsze miejsce zdobył Andrzej Gasienica-Rój (AZS) 4:48,0 przed Dziedzicem (AZS), Wawrytką II i Płonką.

W konkurencji kobiet najlepsza okazała się M. Kowalska (Gwardia), która uzyskała czas 5:41,4, wyprzedzając J. Czech i I. Kozak. Grocholska nie startowała na skutek kontuzji.

Nowy rekord Polski w skoku w dal

Na zakończenie obozu przygotowawczego kadry narodowej lekkoatletów w Katowicach odbyła się próba pobicia kobiecego rekordu Polski w skoku w dal w hali. Stary rekord, wynoszący 5,19 m. zaatakowany został przez trzy zawodniczki: Gburkównę, Ilwicką i Wasserab. Próba udała się. Gburkówna uzyskała w drugiej kolejce wynik 5,39 m. Ilwicka była druga z wynikiem 5,24 m., Wasserab uzyskała — 5,14 m.

Przed Wyciągiem Pokoju

W Brańsku koło Orlic (CSR) przygotowują się do V Wyciągu Pokoju kolarze Cywa. Treningi na obwodzie, na którym przebywa 23 zawodników, prowadzą trenerzy państwowi Karandy i Włodzimierz Burzka.

ECHA niedzieli sportowej

Stare przysłowie powiada: pieruże siłki robaczywe... Ze nie straciło ono nic ze swojej aktualności przekonał się po niedzielnej premierze tegorocznego sezonu piłkarskiego. Co prawda zawodnicy nasi wyszli już kilka tygodni temu na boisko. Dopiero jednak od 6 kwietnia zaczęli grać na serio walcząc o Puchar ZMP lub punkty w II lidze. Niestety. Meldunki z całego kraju nie wystawiają im pochlebnych słów dectw. Piłkarze naszej ekstraklasy zagrali bowiem niejednokrotnie na poziomie pachnącym kompromitacją. I tak: w kolejnym pojedynku dwóch ośrodków piłkarskich Unii i CWKS w sposób rażący rzucali się w oczy braki kondycyjne(!?). Tak, brak kondycji. I to u kogo? U zawodników, zgrupowanych na specjalnych obozach, otoczonych najlepszą opieką, pozostających pod czujnym okiem trenerów krajowych i zagranicznych. Jeśli więc mimo to egzamina czołwki nie wypadają zadawo lajaco, to powoli zaczynają się rodzić wątpliwości, czy system szkolenia jest właściwy, czy też piłkarze nie potrafili przywoić sobie nowych metod. Pytamy jednak: co będzie dalej?

Nie lepiej sąli się zawodnicy I ligi, walczący w dwóch grupach o Puchar ZMP. Oddajmy w tej sprawie głos cyfrowy i faktom. W grupie A w trzech spotkaniach 6 drużyn strzelono 2 (dwie) bramki, a łącznie w 6 meczach nie było ich więcej jak 11. Powie ktoś: znamy to. Stare grzechy: indolencja strzałowa. Początek sezonu... Tego rodzaju „usprawiedliwienia” słyszmy niestety nie od dziś. I dlatego czas najwyższy, by z nimi skończyć. Jeśli piłkarze nasi zamierzają w roku olimpijskim liczyć na sukcesy, to po goń za formą muszą rozpocząć naciągami. Bez wytchnienia i ociągania się, bez oglądania się na partnerów.

Również nie szczególnego nie można powiedzieć o kontredansie II ligi. W 40 zespołach trudno było dopatrzeć się poziomu ligowego. Nie wątpię trenerów oczekuje jeszcze sporo pracy, by odrobić zaległości, spowodowane przerwą zimową. Dlatego też z cenzurkami uszczelnimy się do następnej serii spotkań

W boksie jakże łatwo o niespodzianki, noszące w sobie smak sensacji. Weźmy dla przykładu Kukiera. Walczący doskonale w międzynarodowym turnieju w Moskwie, nie spodziewał się z pewnością porażki na ringu toruńskim. A jednak młody Justka pokonał Kukiera zdecydowanie w ramach Spartakiady WP. Czyżby nasza czołowa „mucha” przechodziła spaadek formy?

Poważnie rozczarowała nas II liga bokserska, niestety przez niektóre zrzeczenia sportowe traktowana nadal po macoszemu. W trzech spotkaniach wyróżnił się jedynie Rodak ze Stali, zdradzający coraz bardziej przybitki formy wielokrotnego reprezentanta Polski.

Na pochwałę zasługują lekkoatletki i pływacy. Realizując zobowiązania, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta, Gburkówna oraz Ilwicka pobili rekord Polski w skoku w dal w hali, natomiast pływacy ustanowili łącznie 6 nowych rekordów Polski w sztafetach oraz w nowej konkurencji — pływaniu bokiem.

Po 5 dniach zaciętych walk w turnieju kontrolnym koszykarzy pierwsze miejsce zajęła Warszawa przed Krakowem, Łodzią i Gdańskiem, które zdobyły równą ilość punktów. Turniej gdański cechował wysoki i wyrównany poziom poszczególnych zespołów.

Do Budapesztu pojechała nieliczna ekipa gimnastyków. Pojechała po naukę, gdyż w tak doborowej obsadzie 23 miejsce Gacy nie przynosi mu ujmę. Echa pierwszej niedzieli kwietnia kończymy informacją z kręgu białej piłeczki. Nowym mistrzem Polski w tenisie stołowym został Gaj. Byłemu mistrzowi Patyńskiego nie pomogły do zatrzymania tytułu ani własna, lubelska publiczność, ani własne stoly. Piłka jest okrągła... (R)

Staszek Marusarz nadal niepokonany

W Wiśle — Maliniec odbył się konkurs skoków narciarskich w którym startowało 18 najlepszych zawodników. Zwyciężył Stanisław Marusarz — nota 11 pkt. (skoki 62, 73, 70 m) przed J. Kulą — 302 pkt. Tajnerem — 296,5 pkt. A Wiczorek zajął dopiero siódme miejsce.



KWIECIEŃ
8
WTOREK

DZIS:
Dionizego

UTRO
Marii, Kleofasa

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Takśówki 3655 i 3662. Informacja PKP 1187. Zegarynia 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07.

To i owo z Bydgoszczy

List Hani

Kochane To i owo! Napisz piosenkę dla swojej gazecie: dla czego w naszym mieście nie ma kliniki dla chorych na łuskawkę? Dlaczego są kliniki dla apalatorów radiowych, na wet dla wiecznych piórek dla naszych polcelanowych, celulozoidowych dzieci nie ma miejsca, gdzieby leczyć ich słuczone główki, obelwane nóżki i łacki? Pomóż nam „To i owo” w naszym kłopotcie. W imieniu małych mamusi: (—) mała Hania.

Widłaki w hali

Tyle się już pisało, tyle się mówiło, tyle się powtarzało co roku na targu pod halami w Bydgoszczy, gdzie swobodnie są sprzedawane pecki widłaków. Nie wiem czy czyni się to wciąż jeszcze przez niewiedzę, czy przez złośliwość — w każdym wypadku jednak sprzedawców widłaków należy tępić z taką samą bezwzględnością, z jaką oni tępią ostatnie widłaki w lesie! (z)

Pomimo pełnego nasilenia akcji sanitarno - porządkowej na terenie miasta, główna ulica Bydgoszczy, jaka jest Aleja 1 Maja roi się od śmieci i papierów. Szczególnie zaśmiecony jest odcinek od Placu Wolności do Orbiśu.

W miejscu gdzie wychodzi się do parku Kazimierza Wielkiego stopy papierów stanowią smętną „dekorację” ulicy. Przypominamy MPOmowi o obowiązku uprzątnięcia ulic! (t)

Papierowa dekoracja

W miejscu gdzie wychodzi się do parku Kazimierza Wielkiego stopy papierów stanowią smętną „dekorację” ulicy. Przypominamy MPOmowi o obowiązku uprzątnięcia ulic! (t)

W miejscu gdzie wychodzi się do parku Kazimierza Wielkiego stopy papierów stanowią smętną „dekorację” ulicy. Przypominamy MPOmowi o obowiązku uprzątnięcia ulic! (t)

Nasze recenzje

W rocznicę śmierci K. Szymanowskiego

JAK w całym kraju tak i na Pomorzu koncerty ostatnio (od 3 do 6 bm.) stały pod znakiem Karola Szymanowskiego, a to dla upamiętnienia 15 rocznicy jego śmierci. A choć obok jego dzieła znalazły się i inne polskie kompozycje symfoniczne (Statkowski i Karłowicz), ono wybiła się silnie na pierwsze miejsce nie momentem rocznicowym, lecz niezwykłymi walorami artystycznymi. Mianowicie Pom. Orkiestra Symfoniczna i stuosobowy zespół chórów toruńskich wykonały fragment jego baletu „Harnasie”. Prawda, że nie był to balet autentyczny, bo tylko w wersji koncertowej, prawda, że nie była to całość, bo z trzech obrazów tylko obraz II, ale zawsze nawet w takim urywku dawało to wyobrażenie tego wspaniałego dzieła.

Może, też taki brak choreografii i wystawy baletowej z jej wszystkimi efektami scenicznymi pozwalał słuchaczowi lepiej skupić uwagę na tym, co jest tu najbardziej istotnego, to jest na pięknie samej muzyki, chociażby i nie wszystko w niej się tłumaczyło jako nie oparte o tekst fabularny utworu. Ale i w tym względzie miało się pewną pomoc w drukowanym programie. Chcąc jednak właściwie ocenić „Harnasie” należy pamiętać, że nie jest to utwór zbudowany według kanonów muzyki symfonicznej, lecz balet, który swą formą zbliża się do suity symfonicznej ze względu na strukturę mozal-

System ratalny cieszy się popularnością

Ilość nabywców wiosennej konfekcji wzrasta z dnia na dzień

(Bis) Wiadomość o wprowadzeniu ratalnej sprzedaży odzieży dla świata pracy, wywołała wśród mieszkańców Bydgoszczy zrozumiałe zainteresowanie.

Najlepiej o tym świadczy wielka liczba osób, odwiedzających codziennie sklepy, które prowadzą sprzedaż ratalną. W ciągu kilku dni rozprzodowano już wiele setek formularzy umów wśród ludności naszego miasta. Wiele osób zdążyło już kupić sobie nowe ubranie, czy też palto.

Ponieważ sprzedaż nabrała masowego charakteru, w niektórych sklepach zwiększono liczbę personelu obsługującego stoiska, tak, że klienci obsługiwani są bardzo sprawnie oraz dokładnie są poinformowani o warunkach sprzedaży.

W sklepie, przy ul. I Armii Wojska Polskiego przy stoisku z garniturami męskimi pracownik PKS ob. Konstanty zapytuje się o warunki sprzedaży ratalnej.

Telefoniczny wywiad

Szczęśliwe numery i szczęśliwi ich posiadacze

— Halo, Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn? Prosimy do telefonu kierownika planowania warsztatowego Jana Krawczyka!

— Po chwili w słuchawce telefonicznej słyszymy głos: mówi Krawczyk. Szczęśliwy posiadacz obligacji nr 252251, na który padła w pierwszym dniu ciągnięcia premia 5.000 zł. Z głosu ob. Jana Krawczyka można orientować się, że jest uszczęśliwiony tą wygraną.

— Nie spodziewałem się wygranej — mówi ob. Krawczyk — już w pierwszym dniu losowania obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Ja zadeklarowałem na pożyczkę 460 zł. Pożyczając Państwu pieniądze wiedziałem, że za nie Państwo wybuduje nowe domy, nowe obiekty przemysłowe, przedszkola i żłobki, że w ten sposób przyczynię się do pomnożenia sił Polski Ludowej, a tym samym dobrobytu mas pracujących.

— Co zamierzam zrobić z pieniędzmi? No wiadomo. Kupię ubranie sobie i żonie i meble... to co najpotrzebniejsze w gospodarstwie.

W PZBM jest więcej takich szczęśliwców, bo prawie 15 tysięcy wygrali. Np. Stanisław Grzeszozak, mistrz ślusarski wygrał premię 500 zł na nr obligacji 252535 oraz 250 zł na nr 252254. (Bis)

Ubezpieczenia PZUW to pierwsza pomoc na wypadek śmierci

Śmierć bliskiej osoby jest nie tylko nieszczęściem ale zarazem i źródłem trosk materialnych, zwłaszcza gdy zmarły z pracy swej utrzymywał rodzinę. Istnieją różnego rodzaju urzędnicy gospodarcze i społeczne, których celem jest zżagodzić nie materialnych skutków śmierci żywiciela rodziny.

Zabezpieczenie bytu rodziny na wypadek śmierci żywiciela i dostarczenia rodzinie dostatecznych funduszy dla pokrycia kosztów pogrzebu daje ubezpieczenie życiowe w PZUW. Ubezpieczenie na życie — zapewnienie wypłatę pełnej z góry ustalonej sumy ubezpieczenia, choćby śmierć ubezpieczonego nastąpiła zaraz po zaplaceniu pierwszej składki.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych — jako jedyna instytucja uprawniona w Polsce Ludowej do zawierania wszelkich ubezpieczeń życiowych — prowadzi dział ubezpieczeń życiowych, a szczególnie grupowe ubezpieczenie na życie dla świata pracy.

Oprócz tych form ubezpieczenia na życie zaprowadził PZUW ostatnio nową formę ubezpieczeń grupowych w postaci uproszczonego ubezpieczenia na wypadek śmierci, dostępną jedynie w grupach ponad 100 ubezpieczonych. Do ubezpieczenia tego winny przystąpić wszyscy pracownicy zakładu pracy i stan taki musi być utrzymany przez cały czas trwania ubezpieczenia. Do ubezpieczenia przyjmuje się wszystkich pracowników bez względu na wiek i stan zdrowia.

Suma ubezpieczenia i składka miesięczna jest równą dla wszystkich ubezpieczonych. Składki są tu znacząco niższe, ale odpada możliwość wykupu i zamiany na ubezpieczenie bezskładkowe.

Wyroby z filcu pokazał „Centrogal”

(bis). Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Galanterijnego „Centrogal” w Bydgoszczy urządziło pokaz wyrobów z filcu. Pokaz miał na celu zapoznanie, poszczególnych społeczeństwach dystrybutorów, z najnowszymi modelami wyrobów z filcu przez „Centrogal”.

Na pokazie znajdowały się modne letnie torby filcowe, kapelusze damskie i męskie, płaszczyki dziecięce i różna drobna galanteria. Niewątpliwie artykuły te wykonane b. starannie, znajdują licznych chętnych nabywców. Artykuły te wkrótce ukazą się na rynku.

SPORT

NIEPOTRZEBNY REMIS

Spytacie dlaczego? Otóż Gwardia Słupsk była zespołem bezwzględnie lepszym, natomiast Kolejarz Bydgoszcz posiadał więcej okazji do zdobycia bramek i uzyskania zwycięstwa. Wynik końcowy 2:2 (1:1) jest raczej przypadkowy. Nie przypadkowo jednak były elementy jakie wnieśli do gry kolejarze bydgoscy. Kilkuletnia anemia napastników nie została dotąd wyleczona. Co gorsze: nie wskazuje na to, by nagminną indolencję strażało starano się skutecznie leczyć. Z piątki ataku jedynie Nowak desperackimi przebojami siał zamieszanie pod bramką przeciwnika. A reszta?

Andrzejewski i Dolecki, to chyba jakiegoś nieporozumienie. Twarde boje ligo- we z pewnością nie dla nich. Szwajkowski znowu bał się kopnąć piłkę. Kilkakrotnie wolał ją podać bramkarzowi przeciwnika. Nie wiadomo czy przez kurtuzę. Wiśnicki może natomiast grać tylko na łączniku. Na skrzydle kwalifikacje jego maleją w zaskakujący sposób. W pomocy i na tyłach, to właściwie je-

den Nowacki. Sekundował mu jeszcze najlepiej Leśniak. Wieleb (bez formy) zamieniono na jeszcze słabszego Ostrowskiego. Gdy do obrazu tego dodamy nie pewnie i chaotycznie grającą obronę (Swiatała - Sass) oraz niezdeterminowanego Kosiaka w bramce, bądźmy zadowoleni, że Gwardia Słupsk wywozła z Bydgoszczy tylko jeden punkt. Trenera Lubawego czeka więc jeszcze dużo pracy, by sympatycznej drużynie Kolejarza Bydgoszcz zapewnić sukcesy.

Gwardia Słupsk imponowała dobrymi warunkami fizycznymi oraz nienaganą techniką. Wyróżnił się w niej b. bramkarz Budowlanych Gdańsk — Pokorski, natomiast b. zawodnik Kolejarza Toruń Drapiewski nawet „Gwardia” Słupsk nie odczytała ordynarnych manier na boisku. Szkoda, że sędzia Szumlak (Łódź) nie potrafił ich zlikwidować.

Strzelcami bramek byli: Wiśnicki i Nowak dla Kolejarza Bydgoszcz, Gadał II i Drapiewski dla Gwardii Słupsk. Publiczności zebrano się na boisku Spójni ok. 4000, w czym niemałą zastęgę ponoszą MKZ Bydgoszcz, które do dyspozycji widzów stawiły dodatkowe środki lokomocji. (R)

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA PONIEDZIAŁEK Pomorzanin: Młodość Chopina (15.30, 18 i 20.30). Polonia: Człowiek bez jutra (17 i 19). Orzeł: Skrzydlaty dorożkarz (17 i 19). Wolność: Błękitne miłcze (16, 18 i 20). Gryf: Skandal w Clochemerle (17 i 19). Bałtyk: Piomienie (17 i 19). Mir: Grzesznicy bez winy (17 i 19). Rozmaitości: Program aktualności (godz. 16—23). teatr	FOTOPLASTIKON „Wyspy Hawajskie” (godz. 9—21). TEATR ZIEMI POMORSKIEJ Wtorek: Wieczór Trzech Króli (godz. 19). Środa: Wieczór Trzech Króli (godz. 19). MŁODEGO WIDZ Teatr w objęzdzie. DIŻURY Apteka nr 13, Al. 1 Maja 27 (tel. 23-14). Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37, (tel. 34-31).	WYSTAWY Pomorski Dom Sztuki: „Sztuka i życie” (godz. 10—13 i 16—19). Dworcowa 83: „LPZ w walce o pokój”. RADIO Wtorek 8 kwietnia 1952 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Ulubione utwory, 17.15 Z wędrowek po Pomorzu. Audycja słowno-muzyczna — „Miasto mojego ojca”, — 18.50 Audycja dla młodzieży „Jak ZMP-owcy likwidowali odłogi”, 19.05 R. Strauss — Poemat symfoniczny „Sowizdrzał”, — 19.20 O czym mówi wieś. 2h, ty-c —: mfw b
---	---	---

SPRAWY DNIA

O muszę koncertowa

R OZPOCZYNA się prawdziwa wiosna. Dlatego też warto się zastanowić nad wybudowaniem w jednym z bydgoskich parków muszli koncertowej.

We wszystkich większych miastach Polski istnieją muszle koncertowe w parkach, umożliwiając słuchaniu muzyki rozrywkowej wypoczywającym wśród zieleni i kwiatów mieszkańcom. Postawiona w ub. r. drewniana estrada w parku Kazimierza Wielkiego mimo, że szeptem ten uroczy zakątek, wykazała że Bydgoszcz posiada orkiestry, które chętnie koncertowałyby dla mieszkańców miasta na świetnym powietrzu.

Sądymy, że sprawa budowy muszli koncertowej w Bydgoszczy powinien zająć się Wydział Kultury Miejskiej Rady Narodowej. (I-Ka)

Projekt Konstytucji gwarantuje lepszą przyszłość

PROJEKT Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyjęty jak długo oczekiwany akt rejestrujący wszystkie wielkie osiągnięcia naszego ustroju, akt, który podsumowuje osiągnięcia i wskazuje na perspektywy i obowiązki.

Po gruntownym przestudiowaniu poszczególnych artykułów projektu Konstytucji, muszę jako działacz społeczny i polityczny stwierdzić, że zawiera on w sobie całą, głęboką ideę ludowładztwa, najwyższy humanitaryzm oraz najbardziej szeroko pojęte zagwarantowanie praw człowieka pracy, gwarantuje lepszą przyszłość masom pracującym Polski Ludowej.

Jan Lato — nauczyciel
Przew. Kola Miejsk. SD w Fordoniu

Wycieczka chłopów pomorskich do Oświęcimia

Zarząd Wojewódzki Zw. Sam. Chł. w Bydgoszczy organizuje dn. 22 bm. dwudniową wycieczkę do Oświęcimia. W programie wycieczki przewidziane jest zwiedzanie pieców krematoryjnych i innych pozostałości kaźni hitlerowskiej w Oświęcimiu oraz szereg wielkich obiektów przemysłowych na Śląsku jak: Huta Kosińskiego, Kopalnia Szombierki i Fabryka Nawozów Azotowych. W wycieczce udział brać mogą wszyscy małoi i średniorolni chłopci, którzy spełnili swój patriotyczny obowiązek wobec Państwa.

Zapisy w wycieczkę przyjmują wszystkie oddziały powiatowych i gminnych ZSCh do dnia 17 bm. włącznie. Koszt wycieczki wynosi 55 zł.

Co wyświetla kino ruchome?

Kino ruchome nr 7 wyświetli film „Ostatni etap” w dniach 9 bm. w Hotelu Robotniczym przy ul. Leśnej w Bydgoszczy, 11 bm. w Łęgnowie, 13 bm. w Koronowie, 14 bm. w Smukale, 15 bm. w Żółdowie. „Czwarty Peryskop” wyświetlony zostanie w Hotelu Robotniczym przy ul. Leśnej w dniu 16 bm., w Hotelu Robotniczym Bydgoszcz-Wschód dnia 17 bm.; 18 bm. w Łęgnowie, 19 bm. w Jachlewie. Film radziecki „Antoni Iwanowicz gniewa się” wyświetlony zostanie 20 bm. w Rynarzewie, 21 bm. w Żółdowie, 22 bm. w Smukale, 24 bm. w Hotelu Robotniczym przy ul. Leśnej, 25 bm. w Łęgnowie, 26 w Jachlewie i 27 bm. w Smukale.

W 150 rocznicę urodzin W. Hugo

W dniu 5 kwietnia 1952 r. przybył do Warszawy Andre' Wurmser jeden z bohaterów paryskiego procesu „Miedzynarodówki Zdradców” oraz literat francuski Pierre Abraham na uroczystości związane z obchodem 150 rocznicy urodzin Wiktora Hugo.

Na zdjęciu: Przybyłych gości witali na lotniku: przedstawiciele Polskiego Komitetu Obronców Pokoju Trepczyński oraz przedstawiciele Związku Literatów Polskich K. Brandys i E. Fischer, CAF - fot.



G. J. Kotielnikow twórca pierwszego spadochronu lotniczego

Niedawno naród radziecki obchodził 80 lecie urodzin Gieba Jewgienjewicza Kotielnikowa. Jesienią roku 1912 angielskie czasopismo „Ilustrowane Wiadomości Londyńskie” zamieściło rysunek przesta- wiający rozpadający się samolot na ka- wiałki i dwóch lotników opuszczających się na spadochronach. Pismo to zazna- czyło, że w Rosji został wynaleziony jed- wabny spadochron. Notatka ta dotyczyła pierwszego na świecie spadochronu, zgo- szonego 9. II. 1911 r. przez rosyjskiego wynalazcę Kotielnikowa.

Kotielnikow postawił zasadę, że spado- chron musi być zawsze przy lotniku.

W latach 1923-24 Kotielnikow udosko- nalił swój wynalazek, a naród radziecki poparł jego usiłowania przez masowy sport spadochroniarzy. Wszystkie światło- we rekordy w tej dziedzinie należą do Związku Radzieckiego.

„To, o czym ja mogłem tylko marzyć — zobaczyłem teraz na jawie, własnymi oczyma” — pisał Kotielnikow w 1943 r.

Wieś Saluzi, gdzie 40 lat temu odby- wały się pierwsze doświadczenia ze spa- dochronem lotniczym przemianowano na Kotielnikowo. (2)

OBWIESZCZENIA

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Woj. Rady Narodowej zawiadamia zainteresowanych, iż zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego, wnioski o zezwolenie na publiczny transport drogowy mechaniczny i konny towarowy i osobowy winny być złożone w terytorialnie właściwych Wydziałach Komunikacji Drogo- wej — Prezydium Rad Narodowych — w nieprze- kraczalnym terminie do dnia 22 kwietnia 1952 r. za pośrednictwem terytorialnie właściwych Zrze- szeń Prywatnego Handlu i Usług, do których wnio- ski winny wpłynąć w terminie do 15 kwietnia 1952 r. (2122k)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

STOLARSKICH MAJSTRÓW KWALIFIKOWANYCH KSIĘGOWEGO I MASZYNISTKĘ, przyjmujemy natychmiast do pracy. Warunki płatności do omó- wienia na miejscu. Wałeczkie Zakłady Przemysłu Terenowego z siedzibą w Człopie pow. Wałcz. ul. Witosa 13, tel. 13. (1916k)

Kaligraf wykwalifikowany potrzebny zaraz Spół- dzielnia „Patent — Lak” Sopot, Marchlewskiego 5, tel. 524-70. (2129k)

2 robotników magazynowych i woźnicę zatrudni natychmiast Centrala Rolnicza Zakłady Pasz Byd- goszcz, ul. Chodkiewicza 24. (2132k)

POSADY WOLNE

POMOC domowa z goto- waniem potrzebna Byd- goszcz, Król. Jadwigi 2, m. 1. (2093g)

POMOC domowa uczciwa spokojna, referencjami po- trzeba na plebanie — małe miasto. Oferty IKP Bydgoszcz „2106”. (2106k)

OGRODNIK kwaciarsz samoty potrzebny od za- raz. Mieszkanie utrzymanie zapewnione. Dobre re- ferencje wymagane. Ofer- ty Biuro Ogłoszeń „Pra- sa” Gdańsk pod „facho- wiec”. (2120k)

MONTER na centralne o- grzewanie, kanalizację wodę potrzebny zaraz. — Warunki dobre do omó- wienia Sienkiewicza 43 parter. (2094g)

WOZNICZA oraz gospodyn- ni potrzebni. Wysokie wy- nagrodzenie Bydgoszcz, Mińska 14. (2117g)

POMOC domowa potrzeb- na od zaraz Bydgoszcz, Śniadeckich 39 m. 12. (2130g)

POMOC domowa potrzeb- na od zaraz Bydgoszcz, Śniadeckich 39 m. 12. (2130g)

RADIO

Wtorek — 8 kwietnia 1952

PROGRAM II

12.45 Na swojską nutę. — 13.30 Audycja szkolna „W blasku słońca”. 13.55 Au- dycja szkolna „Goście na grządkach” 14.15 Muzyka. 14.30 Koncert orkiestry PR pod dyr. A. Rezlera 15.10 Śladem czołgów — powieść B. Hamery. 17.15 Muzyka rozrywkowa. 17.45 Naród Pierwszemu Oby- watełowi. 18.00 Muzyka ludowa ze Śląska. 18.25 Towarzysz — pieśń W. Lutosławskiego. 18.50 — Fragmenty z operetki ru- muńskiej. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert symfoniczny. 21.30 Bolesław Bierut — życie i działalność. 21.45 Pieśni o wiosnie w wyk. chóru — Rozgł. Poznańskiej. 22.05 Strajk — nowela J. Bro- szkiewicza. 22.20 Orkiestra taneczna PR pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Koncert dawnej muzyki kameral- nej.

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII, 50 g, 94 cm E-III-10598

DO NASZYCH INSERENTÓW!

Przypominamy, że ogłoszenia do numeru WIELKANOCNEGO który ukaże się w zwiększonym nakładzie przyjmujemy do dnia 11 bm.

BIURO OGŁOSZEŃ ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO Bydgoszcz, ul. Gen. Stalina 2, tel. 24-29

22 W.

POKOJE

KULTURALNA panienka b. spokojna z wyższym wykształceniem, skiero- wana do pracy w Byd- goszcz, poszukuje po- koju. Cena obojętna. — Wiadomość: Królowej Jad- wigi 9 m. 4. (2051g)

PRACUJĄCE młode mał- żeństwo po studiach po- szukuje pokoju. Wiado- mość Leczkowska, Śląska 3-7. (1992)

WOZEK dziecięcy głębo- ki w dobrym stanie prze- dam Bydgoszcz, Ogrodo- wa 3 m. 12. (2091g)

WESTFALKĘ na prąd i węgiel sprzedam Byd- goszcz, Dworcowa 44, m. 2. (2114g)

UBRANIE jasne 100 proc. na średnią figurę prze- dam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2087g)

MASZYNĘ do szycia bę- benkową sprzedam Byd- goszcz, Krakowska 5 m. 1. (2115g)

RADIO „Pionier” prze- dam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2086g)

RADIO 4 zakresowe z a- dapterem prąd zmienny sprzedam. Oglądać od — godz. 16.30 Bydgoszcz, Długa 44 m. 4. (2123g)

PIANINO krzyżowe mar- ki „Hoffmann” sprzedam Bydgoszcz, Cicha 49 m. 2. (2084g)

WOZEK autko jak nowe i wózek spacerowy tani sprzedam Bydgoszcz, Ło- kietka 36 m. 5. (2112g)

MOTOCYKL DKW 200 sprzedam Al. 1 Maja 61, m. 1, od godz. 15. (2082g)

WOZEK koszykowy dla bliźniąt sprzedam Byd- goszcz, Chelmińska 12-8. (2100)

WOZEK spacerówkę uży- waną sprzedam Bydgoszcz Konarskiego 11 m. 5. (2081g)

BRYCZESY na wysoką tętnszą osobę, 2 żelazne łóżka sprzedam Bydgoszcz Nowy Rynek 3 m. 3. (2089g)

DOM 3 sklepami Trze- miesznie — idealna trze- ciele handlowej kamienicy i piętrowy dom sprzeda- lubiewski Toruń, Stalin- gradzka 3. (2105k)

RADIO prąd zmienny 3 zakresowe 6 lampowe — sprzedam Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 63 m. 1. (2124g)

SAMOCHOZ 2 tonowy na- chodzie sprzedam lub za- mienię na osobowy mało- litrażowy Mrozik, Rudzki — Most Tuchola. (2127k)

DUZY słoneczny pokój wygody wspólna kuchnia piętro, Bielawki zamienię na pokój kuchnią. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2072g)

WOZEK sportowy stan do- bry sprzedam Bydgoszcz, Koliątaja 1 m. 5. (2097g)

2 pokoje 38 m² balkon u- żywalnością kuchni, łazien- ki, osobna piwnica — śródmieściu zamienię na mniejsze lub samodzielny pokój kuchnią. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2090g)

RADIO uniwersalne „Tel- efunken” sprzedam Ko- ściuszki 12 m. 1. (2095g)

3 pokoje z kuchnią śród- mieściu zamienię na 4 po- koje z kuchnią względnie na takie same. Oferty do IKP Bydgoszcz pod — „2088”. (2088g)

WAGĘ ciężarkową „Sper- linga” sprzedam Byd- goszcz, Sielanka 18 m. 1. (2092g)

RADIO marki „Nora” — dobrym stanie oraz maszy- nę do szycia sprzedam — Bydgoszcz, Lelewela 21-2, w godz. 16.30 — 20.30. (2074g)

REGAL 2,08 razy 1,75 sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2102g)

2 pokoje kuchnią, ogra- dem, gaz, elektryczność, śródmieściu Piła zamienię na podobne lub mniejsze Bydgoszcz. Informacje Bydgoszcz, Kaszubska 10, m. 8. (2119g)

POKOJ z kuchnią samo- dzielnie w Poznaniu za- mienię na większe w Byd- goszcz. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2080)

ZAMIANY

KUPNO

WILLE dom lub połowę kupię natychmiast. Ofer- ty IKP Bydgoszcz „2052”. (2052g)

MOTOCYKL 125 lub 200 stan dobry kupię. Wiado- mość z ceną Poste Restan- te, Znin 73. (2095g)

DOM jednorodzinny, par- celę w Bydgoszcz kupię, Podwale 1 m. 10. (2073)

DOMEK lub parcele, ra- dio uniwersalne i dobry obraz kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „2101”. (2101g)

STARSIY kulturalny pan otrzyma blisko Torunia — wygodne pomieszczenie — możliwą opiekę. Oferty IKP Toruń „100”. (1208)

POKOJE WOLNE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę za- wzięcie i kwiaty, wyrazy współczucia i za- udział w pogrzebie mojej drogiej żony i ko- chanej mamusi śp.

Dnia 5 kwietnia 1952 r. o godz. 8 rano zmarł po- długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sa- kramentami św. mojej drogiej żony i nigdy niezapa- mniatemu ojciec, teść, dziadek, i zający kolega

śp. Stanisław Borowa przeżywszy lat 61 Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza Najśw. Serca Pana Je- zusa, o czym zawiadamia w głębokim smutku pograżona

ZONA I RODZINA MAŻ z SYNEM Bydgoszcz, Sienkiewicza 42 m. 5. (2134g)

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę za- wzięcie i kwiaty, wyrazy współczucia i za- udział w pogrzebie mojej drogiej żony i ko- chanej mamusi śp.

Zofii Sobolewskiej oraz wszystkim krewnym, znajomym i kolegom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

MAŻ z SYNEM Bydgoszcz, Pomorska 24 m. 7. (2116g)

2 pokoje kuchnią łazien- ką Gdańsk zamienię na 2 lub 3 pokoje Bydgoszcz Wiadomość Bydgoszcz, — Brzozowa 19 (2121g)

1 pokój z osobnym wej- ściem zamienię na 1 po- kój z kuchnią wzgl. na takie same. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2077)

2 pokojowe kuchnią, ogra- dem, gaz, elektryczność, śródmieściu Piła zamienię na podobne lub mniejsze Bydgoszcz. Informacje Bydgoszcz, Kaszubska 10, m. 8. (2119g)

POKOJ z kuchnią samo- dzielnie w Poznaniu za- mienię na większe w Byd- goszcz. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2080)

ZGUBY

ZGUBIONO leg. szkolną nr 29-63 Wiśniewska Ur- szula zamieszkała Byd- goszcz. (2073g)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, kartę meldun- kową, karty rowerowe — Brzuchalski Grzegorz Kro- stkowo pow. Wyrzyk. (2057g)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO książeczkę U- bezpieczalni Społecznej na nazwisko A. Dudziak Bydgoszcz. (2111g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez komisję lekarską RKU na nazwisko Klátecki Jan — Łąsko Małe pocz. Wierz- chucin Król. pow. Byd- goszcz. (2119g)

ZGUBIONO kartę meldun- kową, kartę rowerową, dowód tożsamości na na- zwisko Sawicka Jadwiga Brudzawy gm. Nieży- wiec pow. Brodnica. (2126k)

ZGUBIONO teczkę z nar- zędziami w sobotę o 15 od ul. Król. Jadwigi do Grunwaldzkiej. Zwrot za wynagrodzeniem Grun- waldzka 52 m. 1a. (2098g)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO książeczkę wojskową Nr 060474 i leg. Zw. Zaw. na nazwisko — Czarniecki Longin Byd- goszcz, Karpacka 1. (2096g)

ZGUBIONO leg. Związku Zawodowego Pracowni- ków Przemysłu Cukrow- niczego w Polsce nr 014240 nazwisko Dyląg Czesław. Nakió. (1970g)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO książeczkę U- bezpieczalni Społecznej na nazwisko A. Dudziak Bydgoszcz. (2111g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez komisję lekarską RKU na nazwisko Klátecki Jan — Łąsko Małe pocz. Wierz- chucin Król. pow. Byd- goszcz. (2119g)

ZGUBIONO kartę meldun- kową, kartę rowerową, dowód tożsamości na na- zwisko Sawicka Jadwiga Brudzawy gm. Nieży- wiec pow. Brodnica. (2126k)

ZGUBIONO teczkę z nar- zędziami w sobotę o 15 od ul. Król. Jadwigi do Grunwaldzkiej. Zwrot za wynagrodzeniem Grun- waldzka 52 m. 1a. (2098g)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

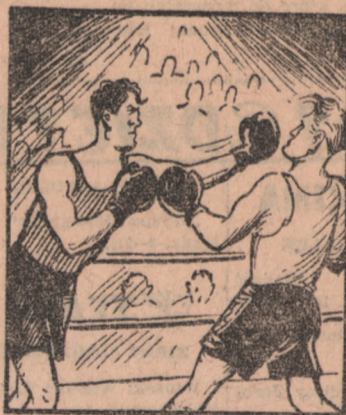
ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 798 Umiecka Sabina — Bydgoszcz. (2078)

OSTATNIA RUNDA



Kvapil z miejsca przeszedł do ataku, sów bezkompromisowy, ale koleżeń- ski. Był w dobrej kondycji, ruchy miał i zgodny z regulaminem. Aż przyje- mnie było obserwować zwinne, dosko- nale umięśnione sylwetki pięściarzy. Publiczność wstrzymała dech w — Ku-biak, Ku-biak, Ku-biak! — piersiach. Wszystkie oczy skierowały dobiegło od strony miejsc, gdzie sie- się w stronę ringu. Każdy cios, każdy działa grupa dziewcząt w ciepłych unik — wywoływały burze oklasków, dressach. Spojrzenia części wi- Walka była prowadzona fair, w spo dzów powędrowały w tamtym

kierunku. Stali bywalcy sportowych stadionów i hal bez trudu poznali w dziecięcych naszą reprezentacyjną dru- żynę koszykówek żeńskiej. Przystojna, uśmiechnięta dziewczyna trwała, w porę przechodził do ataku. znana publiczności, jako Jadzka Kmie Walczył rycersko, nienagannie, ściśle ciówna, jedna z naszych najlepszych trzymając się przepięknie para- dy. Pierwsza runda dobiegła końca. Po woli, ale wyraźnie poczęła się zary- sowywać przewaga Polaka. Był szyb- szy od przeciwnika, umiejętnie kon- tynuując, pisując, wprawy nowo kołnierzyk do koszul. (3342)

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowo- czesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź skrytka 163. (1530k)

ROZNE

ZA DŁUGI i zachowanie Edmunda Wieczorka zam. Bydgoszcz, Śniadeckich 22 nie odpowiadam — żona. (2064g)

OB. Mitonową z Chelma przepraszam za obmówie- nie i odwołuję Barbara Olszewska. (2061)

AWIRA Poznań Dąbrow- skiego 1. Podnosi oczka na poczekaniu mierzkuje, okrętkuje, pisując, wpra- wiam nowe kołnierzyk do koszul. (3342)

ZGINĘŁY dwie gęsi ucz- ciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Bydgoszcz, Al. 1 Maja 105 m. 15. (2089g)

WYSIEWAM trzcinę przez cały rok na wszyst- kich polach Kazimierz Baumgart Wudzynek pow Bydgoszcz. (2093g)

OBELGE rzuconą na ob. Wołoszyn Zofię odwołuję. Stefania Krupicz. (2131k)

OBELGI rzucone na Ai- fonsa Ziółkowskiego — Grudziądz odwołuję gdyż nie polegają na prawdzie K. Gąsiorowska Gru- dziądz Sienkiewicza 38. (2108k)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszcz: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „FRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA”, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej.